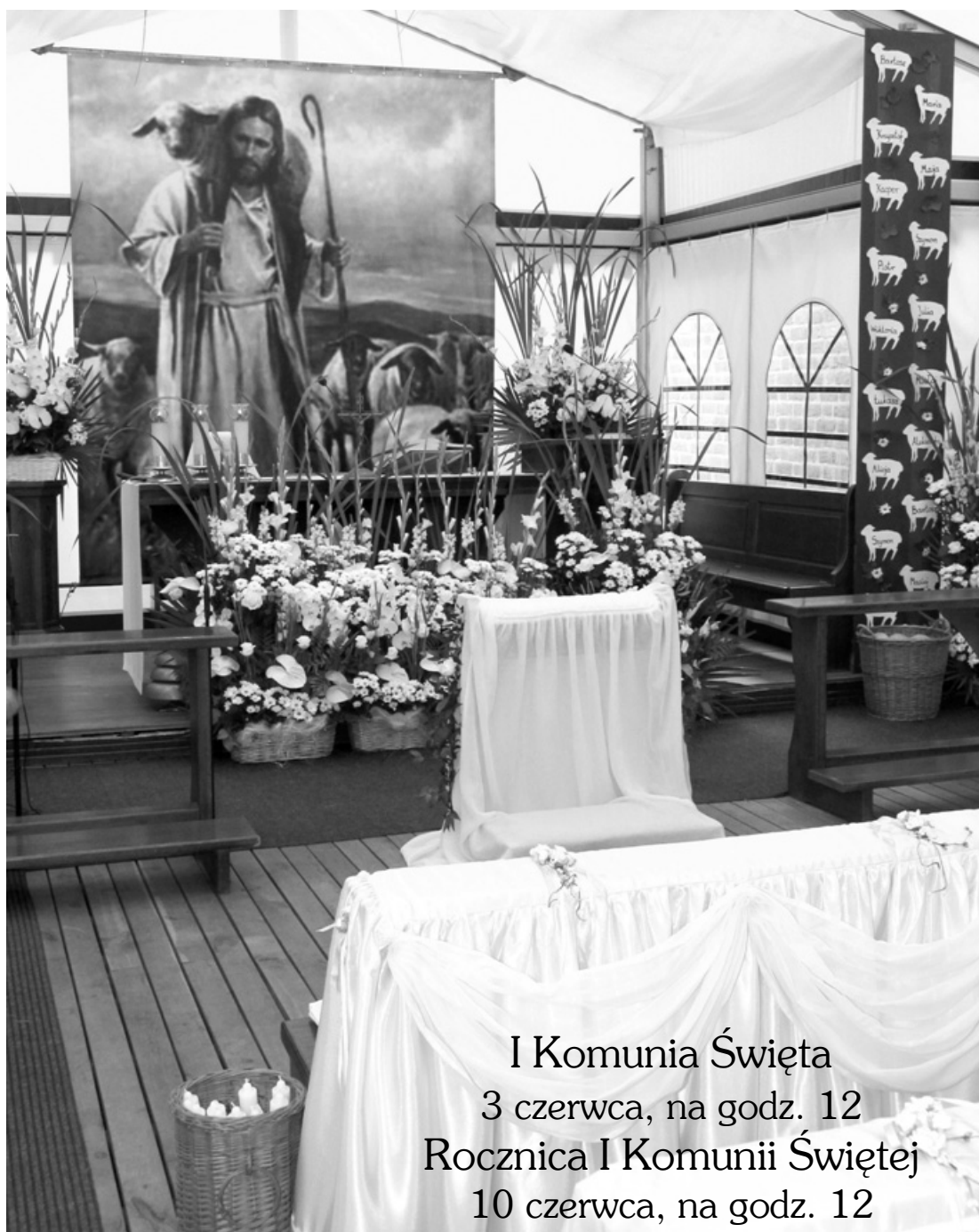




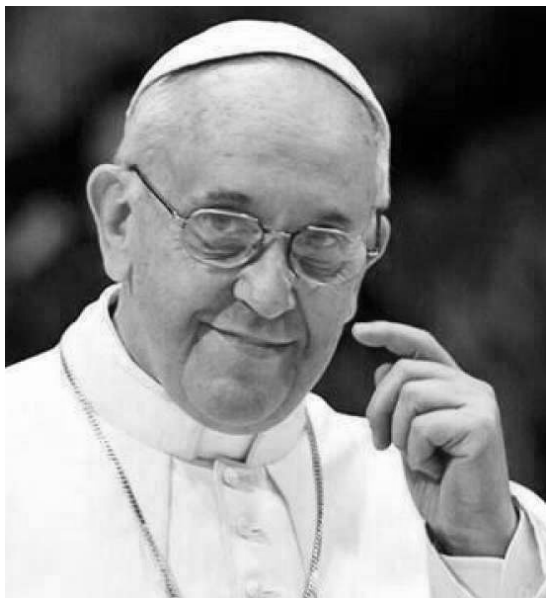
Gazetka dla Wszystkich

NR 6(116)/2018 CZERWIEC



I Komunia Święta
3 czerwca, na godz. 12
Rocznica I Komunii Świętej
10 czerwca, na godz. 12

Zapraszamy na **nabożeństwa czerwcowe**
codziennie na godz. 17³⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

Wystrzegajmy się zniewolenia światem wirtualnym

Przed zniewoleniem światem wirtualnym przestrzegł papież podczas porannej Eucharystii w Domu Świętej Marty. Podkreślił jednocześnie odpowiedzialność osób dorosłych za wychowanie dzieci i młodzieży do wolności w tej dziedzinie, aby nie stały się niewolnikami złych treści, które niestety można również znaleźć w sieci.

Nawiązując do Ewangelii (J 14, 21-26) Franciszek podkreślił konieczność odróżniania ciekawości dobrej od złej, oraz otwarcia serca na Ducha Świętego, który daje pewność. Słowa Ewangelii opisujące dialog Jezusa z uczniami papież określił jako „dialog między ciekawością a pewnością”.

Ojciec Święty zauważył, że może istnieć dobra i zła ciekawość. Dobrą jest ciekawość dzieci, stawiających pytania, chcących zrozumieć, szukających wyjaśnienia. Zaznaczył, że jest to dobra ciekawość, ponieważ służy rozwojowi a także nabywaniu przez dzieci większej autonomii. Dzieci uczą się podziwiać, rozważać a następnie rozumieć otaczającą ich rzeczywistość.

Złą ciekawością określił Franciszek paplaninę, wścibskość, próby ingerowania w sprawy, w któ-

re nie wolno nam wkraczać. Jednocześnie zauważył, że nieustannie stajemy przed pokusą, by wkraczać w takie sytuacje, czy oglądać rzeczy, do których nie mamy prawa. Podkreślił, że często tego typu ciekawość pojawia się w świecie wirtualnym. Często dzieci wchodząc w ten świat znajdują wiele okropnych rzeczy.

„W tej ciekawości nie ma dyscypliny. Musimy pomóc dzieciom żyć w tym świecie, aby pragnienie poznania nie było chęcią bycia ciekawskimi, prowadząc w końcu do zniewolenia tą ciekawością” – przestrzegł papież.

Ojciec Święty podkreślił, że ciekawość apostołów ukazana we fragmencie Ewangelii jest dobra: chcą wiedzieć, co się stanie, a Jezus reaguje dając pewniki, „nie zwodzi”, obiecuje im Ducha Świętego, który „wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem”.

„Pewność da nam Duch Święty w życiu. Duch Święty nie ma pakietu pewników i bierzesz. Nie. W miarę jak idziemy przez życie i prosimy Ducha Świętego, otwieramy serce, to On daje nam pewność, odpowiedź na tę chwilę. Duch Święty jest towarzyszem drogi chrześcijanina” – przypominał Franciszek.

Papież zaznaczył, że Duch Święty „przypomina słowa Pana oświecając je, a ten dialog przy stole z apostołami, który jest „dialogiem między ludzką ciekawością a pewnością” kończy się odniesieniem do Ducha Świętego, „towarzysza pamięci”, który prowadzi tam, gdzie jest trwałe, niezmienné szczęście. Ojciec Święty zachęcił, abyśmy szli tam, gdzie jest prawdziwa radość z Duchem Świętym, która pomaga, byśmy nie popełniali błędów.

„Prośmy Pana o dwie rzeczy: po pierwsze, aby nas oczyścił w akceptowaniu ciekawości – są ciekawości dobre i mniej dobre a także, abyśmy umieli rozpoznać: nie tego nie powinienem widzieć, o to nie powinienem pytać... Oraz druga łaska: otworzyć serce na Ducha Świętego, bo On jest pewnością, daje nam pewność, jako towarzysz w drodze, tego, czego Jezus nas nauczył, i przypomina nam o wszystkim” – powiedział papież na zakończenie swej homilii.

30 kwietnia 2018
gosc.pl

TELEGRAM DO ŚWIĘTEGO JÓZEFA



Prośba o szybki ratunek

Święty Józef, oblubieniec Najświętszej Maryi Panny, uchodzi za niezwykle skutecznego orędownika. Sama Maryja w objawieniach, których doświadczała Służebnica Boża Maria z Agredy, zalecała, by w każdej sprawie zwracać się do niego. Święty ma bowiem w sobie szczególne miejsce i wyjątkową moc. Wszak to on opiekował się Synem Bożym na ziemi.

Od najdawniejszych czasów wiele jest świadectw niezwykłej skuteczności tego Świętego. Jedno z nich pochodzi z roku 1872 roku z Santa Fe. Siostry loretańki były w wyjątkowo trudnej sytuacji. Tuż przed ukończeniem budowy ich kaplicy, w tragicznych okolicznościach zginął architekt. Pozostawił on maleńką kaplicę z chórem, na który jednak nie prowadziły żadne schody. Miejsca na nie było tak mało, że nikt nie chciał podjąć się ich budowy. Wydawała się ona niemożliwa i uważano, że architekt musiał popełnić jakiś błąd. Przygnębione siostry rozpoczęły modlitwę do św. Józefa. Po kilku dniach w ich progach zjawił się nieznajomy mężczyzna i zaofiarował, że wybuduje schody prowadzące na chór. Mężczyzna pracował w odosobnieniu i po ukończeniu pracy zniknął, nie pobierając nawet zapłaty. Po wejściu do kaplicy siostry ujrzały przepiękne kręte schody wykonane z drewna, bez użycia nawet jednego gwoździa. Nie podtrzymywał ich też żaden słup, ani ściana. Do dziś nie wiadomo, w jaki sposób schody się trzymają, ani jak zostały zbudowane. Cały czas służą

siostram i licznie przybywającym pielgrzymom.

Zachęcamy do ufnej modlitwy do św. Józefa, który jest szczególnym orędownikiem w sprawach trudnych i niecierpiących zwłoki. Pomaga rodzinom, małżeństwom chcącym mieć dzieci, robotnikom, ludziom poszukującym miejsca do zamieszkania i wielu, wielu innym.

Przedstawiamy modlitwę nazywaną „Telegramem do św. Józefa”. Jest to Triduum odprawiane w jednym dniu dla wyblągania szybkiego ratunku. Podane modlitwy należy odmówić trzykrotnie w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem. Jeśli sytuacja jest bardzo nagląca, można to zrobić w trzech kolejnych godzinach.

Oto tekst modlitwy

Święty Józefie, ofiaruję Ci miłość Jezusa i Maryi, którą żywią

ku Tobie. Oddaję Ci też hołdy czci, wdzięczności i ofiary składane przez wiernych od wieków aż do tej chwili. Siebie i wszystkich drogich memu sercu oddaję na zawsze Twojej świętej opiece.

Błagam Cię dla miłości Boga i Najświętszej Maryi Panny, racz nam wyjednać łaskę ostateczną zbawienia i wszystkie łaski nam potrzebne, a szczególnie tę wielką łaskę... (wymienić intencję). Pospiesz mi na ratunek, święty patriarcho, i pociesz mnie w tym zmartwieniu. O święty Józefie, przyjacielu Serca Jezusowego, wysłuchaj mnie!

Ojcze nasz...,
Zdrowaś Maryjo...,
Chwała Ojcu...

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci przenajświętszą Krew, Serce, Oblicze Twojego Jednorodzonego Syna, wszystkie cnoty i zasługi Matki Najświętszej i Jej przyczynę świętego Oblubieńca, świętego Józefa, oraz wszystkie skarby Kościoła świętego na wyjednanie łaski ostatecznej zbawienia i łask nam potrzebnych, szczególnie tej... (wymienić intencję).

O Józefie, ratuj nas w życiu, w śmierci, w każdy czas.

Amen.



POŚWIĘCENIE FIGURKI MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ

W październiku ubiegłego roku minęła setna rocznica objawień Matki Bożej w Fatimie. Ta rocznica była przyczynkiem do organizacji i wyjazdu wiernych naszej parafii do Fatimy.

Znamy treść objawień Maryi i wiemy, że Matka Boża przekazała je trojgu pastuszkom mieszkającym w jednej z wiosek – osad leżących w parafii Fatima w Portugalii.

Wokół rozpościerały się wtedy liczne gaje oliwne i skaliste pastwiska rozłożone na niewielkich wzgórzach. Pomiedzy nimi leżały mniejsze i większe doliny, z których jedną nazwano *Cova da Iria – Dolina Pokoju*. To właśnie miejsce – pole należące do rodziców Łucji dos Santos wybrało Niebo, by pokazać światu niezwykle przesłanie, określane przez niektórych mianem „najważniejszego objawienia XX wieku”.

Pierwsze objawienie się Matki Bożej, według relacji Łucji, jednej z widzających, a późniejszej zakonniczki, miało miejsce dnia 13 maja 1917 r. Ostatni raz Matka Boża objawiła się dzieciom 13 października tego samego roku. Podała wówczas swoje imię: „Jestem Matka Boża Różańcowa”. Poleciała im modlić się na Różańcu.

Odpowiadając na te prośby uczestniczymy w pierwszobotnich nabożeństwach wynagradzających Niepokalanemu Sercu Maryi, a na pamiątkę objawień, od maja do października, czyli przez sześć kolejnych miesięcy, uczestniczymy w nabożeństwach fatimskich, zwanych też Różańcem Pokutnym. Odmawiamy go na wzór nabożeństwa z Fatimy – idąc w uroczystej procesji za niesioną przez parafian figurą Matki Bożej Fatimskiej.

Historia oryginalnej figury ma swój początek w 1920 roku, gdy do Fatimy przyjechał portugalski rzeźbiarz Jose Thedim i według szczegółowego opisu 13-letniej Łucji dos Santos, jedynej żyjącej jeszcze wówczas z trojga pastuszków, którym objawiała się Matka Boża, wyrzeźbił z drzewa brazylijskiego cedru, wysoką na 110 centymetrów, figurę

Matki Boskiej Różańcowej.

Ten wizerunek Matki Bożej stoi do dziś w sercu sanktuarium – w Kaplicy Objawień. Później, wraz ze swoim uczniem, Jose Thedim wyrzeźbił kamienną figurę Maryi, która jest przechowywana w muzeum Sanktuarium Fatimskiego.

Z czasem figura Matki Bożej „opuszczała” Kaplicę Objawień i samą Fatimę, udając się z pielgrzymką do różnych miast Portugalii, a później do Hiszpanii i innych państw europejskich.

Podczas tych nawiedzeń bardzo wielu ludzi otrzymywało szczególne łaski i coraz więcej krajów chciało mieć u siebie wizerunek Fatimskiej Pani.

W odpowiedzi na takie potrzeby, postanowiono wykonać jeszcze jedną kopię figury Matki Bożej Różańcowej, która byłaby statuą peregrynującą. Jej wykonanie zlecono również Jose Thedimowi, który z tym samym uczniem, wykonał to zadanie.

W naszej parafii również mamy kopię figury Matki Bożej Fatimskiej z Kaplicy Objawień. Procesyjnie noszona plastikowa, mała figurka, została zastąpiona przez większą, drewnianą, ufundowaną i przywiezioną przez naszych parafian – uczestników ubiegłorocznej pielgrzymki.

Do naszego kościoła wprowadziliśmy ją w październiku ubiegłego roku, a rozpoczynając tegoroczne nabożeństwa fatimskie dnia 13 maja 2018 roku, uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św., podczas której infułat Józef Pa-



ter, dokonał jej poświęcenia.

Pani Fatimska, na stałe towarzyszy nam stojąc obok ołtarza w naszym kościele, ale przy każdej okazji będzie przewodzić naszym procesjom, modlitwom, prosząc tak, jak sto lat temu prosiła dzieci: *Módlcie się w intencji zagrożonego świata, uciekajcie się do mojego Niepokalanego Serca, pokutujcie w intencji nawrócenia grzeszników.*

Małgorzata Machoń



Ubogi rolnik wracając późnym wieczorem z rynku do domu, znalazł się na drodze bez swojego modlitewnika. Koła jego wozu odpadły w samym środku lasu, więc zmartwił się, że dzień ten będzie musiał upłynąć bez odmówienia przez niego modlitwy.

Ułożył więc następującą: „Panie, uczyniłem coś bardzo głupiego. Opuściłem dom dziś rano bez mojego modlitewnika, a pamięć zawodzi mnie tak często, że nie mogę bez niego odmówić ani jednej modlitwy. Postanowiłem więc, że pięć razy wolno wyrecytuję alfabet, a Ty, który znasz wszystkie modlitwy poskładasz razem litery alfabetu, aby stworzyły modlitwę, której słów nie pamiętam”.

I rzekł Pan do swoich aniołów: „Ze wszystkich modlitw, które dzisiaj usłyszałem, ta jedna była niewątpliwie najlepsza, ponieważ płynęła z prostego i szczerzego serca”.

Tradycja chasydzka

DIAKON DARIUSZ

Gloria Tibi Domine

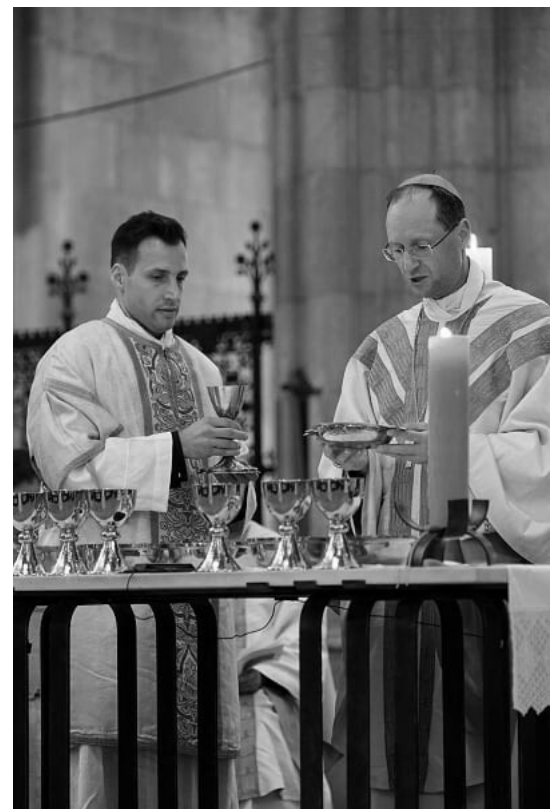
W dniu 5 maja 2018 w Wiedniu w kościele Votivkirche odbyły się święcenia nowych Diakonów. Mieszkaniec naszego Osiedla Dariusz Waligura został powołany do służby Panu Bogu jako Diakon w Archidiecezji Wiedeńskiej.

Darek, syn szlachejnych Państwa Waligura z ulicy Rumiankowej był uczniem naszej Szkoły Podstawowej, ministrantem, lektorem oraz członkiem Scholi. Wyjechał na studia do Austrii ukończył studia na Uniwersytecie Wiedeńskim oraz studia teologiczne w Seminarium Archidiecezji Wiedeńskiej.

W uroczystości towarzyszyła Dariuszowi liczna grupa przyjaciół z Wiednia oraz przyjaciół i rodziny z Polski pod przewodnictwem Księdza Proboszcza.

Uroczystość miała niezwykle oprawę prześwietlonego światłem wiary Kościoła, kilkaset osób wzięło udział w tym niezwykłym święcie Kościoła Katolickiego w Austrii.

Włodzimierz Ulanowski



ULICE NASZEGO OSIEDLA

Heinrich Lauterbach (ur. 2 marca 1893 we Wrocławiu, zm. 16 marca 1973 w Biberach an der Riß) – architekt niemiecki, jest najbardziej wrocławskim z architektów XX wieku. Inicjator słynnej Wuwy doczekał się wystawy w Muzeum Architektury, ale warto odkryć jego ślady w mieście.

Pochodził z rodziny kolonistów niemieckich z Hesji, którzy osiedli na Śląsku w XIII wieku na ziemi otrzymanej od księcia Henryka Brodatego. W każdym pokoleniu mężczyźni nosili od tego czasu imię Heinrich. Jego ojciec był kupcem, właścicielem lasów, tartaków i handlarzem drewnem. Rodzice Lauterbacha mieli letni dom w Szczodrem, a zimą mieszkali na dzisiejszym pl. Kościuszki. Heinrich uczył się w gimnazjum Marii Magdaleny (przy kościele), a w wolnym czasie biegał po wzgórzu Liebicha (Partyzantów). Został architektem dzięki Hansowi Poelzigowi, przyjacielowi rodziny. Studiował we Wrocławiu, ale douczał się m.in. w Darmstadt, Dreźnie i Berlinie. Po studiach zatrudnił się w pracowni Poelziga. Od 1925 roku pracował jako niezależny architekt, realizował budynki głównie na Śląsku.

Lauterbach, który od 1926 roku pełnił funkcję przewodniczącego śląskiego oddziału Werkbundu, był jednym z głównych pomysłodawców i organizatorów słynnej wystawy architektonicznej WUWA (sam zaprojektował domy szeregowe przy ul. Tramwajowej 12-16 i willę przy ul. Zielonego Dębu 17), będącej poligonem doświadczalnym projektów budowlanych i materiałów. W ramach tej wystawy zaprojektował dwa budynki, z których jeden stał się jego domem. Był także współpro-

jektantem osiedla West end na wrocławskim Szczepinie przy ul. Słubickiej, które uległo częściowemu zniszczeniu w czasie oblężenia Wrocławia oraz kamienicy przy ul. Kraszewskiego 8, zbudowanej na działce należącej do rodziny architekta. To jeden z najnowocześniejszych modernistycznych budynków z lat 20. Jej jedyną dekoracją są rytmicznie rozmieszczone okna. Zapomniane i niesłusznie niedoceniane jest także znakomicie zaprojektowane osiedle Polanka, jedno z najciekawszych, jakie powstały w międzywojennym Wrocławiu. Udział w wystawie a także liczne publikacje w międzynarodowych czasopismach architektonicznych, przyniosły architektowi uznanie wykraczające poza granice Śląska. Mimo tak wielkiego uznania Lauterbach miał wielu przeciwników, którzy okazali się na tyle wpływowi, że architekt nie dostawał po Wuwie zamówień publicznych, pracował dla prywatnych inwestorów, ale dzięki temu Wrocław zyskał tak interesujące budynki jak (przebudowany już niestety) dom i kantor fabrykanta L. Kampmeyer-

era przy ul. Awicenny 18, willa kupca Sigismunda Steinbauera przy ul. Braci Gierymskich 89 (dziś przedszkole) oraz dom doktora Martina Kosy przy ul. Karłowicza 16.

W roku 1945 Lauterbach wyjechał do Niemiec, pracował m.in. w Stuttgarcie i w Kassel, zmarł w 1973 roku.

Dla upamiętnienia postaci architekta w październiku 2016 rada miejska Wrocławia podjęła decyzję o nazwaniu jedną z ulic budowanego w zachodniej części miasta osiedla Nowe Żerniki ulicą Heinricha Lauterbacha.

Pisząc ten artykuł rozmarzyłam się wspominając swoje dzieciństwo i młodość. Mieszkłam tuż koło Parku Szczytnickiego, ul. Tramwajowej i Zielonego Dębu. Do szkoły podstawowej ze względu na wyż demograficzny chodziłam do obecnej Państwowej Szkoły Inspekcji Pracy przy ul. Kopernika a zakończenie 7 klasy odbyło się w Hotelu Park tuż obok szkoły. Hotel z oknami-bulajami, poręczami na balkonach i tarasach przypominał okręt „Titanic” który tonął w parkowej zieleni. Hotel wybudowano w 1929 roku a autorem projektu był niemiecki architekt Hans Scharoun. Mogę śmiało powiedzieć, że ocierałam się o te fantastyczne, modernistyczne budynki, które mnie fascynowały. Były inne i takie tajemnicze jak na tamte lata. Po wyjściu za mąż zamieszkałam na Szczepinie czyli o krok od ulicy Słubickiej, gdzie wielokrotnie przechodziłam obok domów zaprojektowanych przez architekta Heinricha Lauterbacha.

opr. Irena Surma

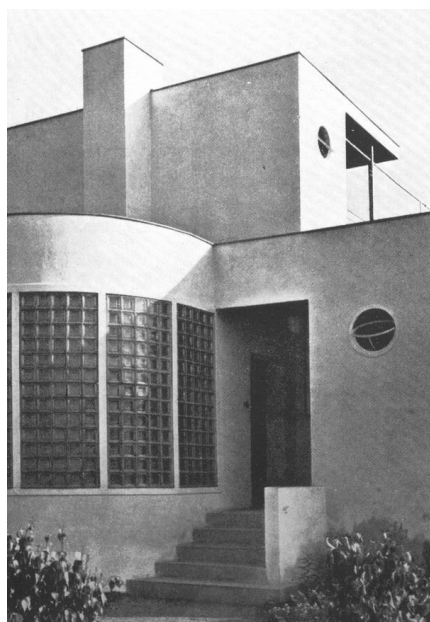


foto: wzorcowy dom z wystawy Wu-Wa

OWOCE KOMUNII ŚWIĘTEJ

Eucharystia jest źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego. Inne zaś sakramenty, tak, jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha (Katechizm Kościoła Katolickiego 1324).

Duchowe dobra, o których mówi Katechizm w sposób szczególny dotyczą i przemieniają serca przystępujących do Komunii świętej. Stąd nasz cykl. Idąc śladem kolejnych punktów Katechizmu Kościoła Katolickiego (1391-1401) podejmujemy refleksję o owocach Komunii świętej.

Pogłębione zjednoczenie

Sam fakt iż – jak to się mówi – Boga nie czujemy nie sprawia, że przestaje on być obecny w Komunii świętej, że swoją łaską nie ogarnia człowieka.

W rozważaniach i dyskusjach o przeżywaniu relacji z Chrystusem coraz częściej daje się zauważyć swoista presja psychologiczna. Bo ja nie czuję obecności Jezusa nawet wtedy, gdy przyjmuję Komunię świętą – skarżą się rozmówcy. O ile to doświadczenie nie jest czymś złym, czy świadczącym o duchowych wadach, nie jest dobrze, gdy staje się kryterium dla podejmowanych decyzji: skoro nic nie czuję, nie warto do Komunii świętej przystępować.

Choć wszelkie porównania i analogie nie oddają wielkości Tajemnicy, warto się o takowe pokusić. Przyciągania ziemskiego też nie czujemy. Ani obrotów ziemi wokół własnej osi i słońca. A to właśnie ono sprawia, że trzymamy się mocno pionu i od obrotów nie dostajemy zawrotu głowy. To

ono sprawia, że mimo obrotu ze szklanki nie wylewa się nasz ulubiony sok. Podobnie z wytwarzanym przez telefony komórkowe polem elektromagnetycznym. Nie czujemy się w nim zanurzeni. Ale dzięki niemu możemy kontaktować się z niemalże całym światem.

Znany polski dominikanin, ojciec Jacek Woroniecki, tłumaczył często studentom, że sam fakt iż – jak to się mówi – Boga nie czujemy nie sprawia, że przestaje on być obecny w Komunii świętej, że swoją łaską i miłosierdziem nie ogarnia człowieka. Zaś sam fakt nie-czucia może jedynie świadczyć o wielkiej subtelności Jezusa, jed-

noczącego z sobą, przemieniającego w siebie, a jednak nie zniewalającego, nie krępującego potęgą swojej miłości. To Komunia święta sprawia, że „trzymamy się pionu”. Czyli jesteśmy ukierunkowani na Boga nawet wtedy, gdy sobie tego nie uświadamiamy. Że kontakt ze światem niewidzialnym staje się coraz bardziej intensywny dzięki temu, że ów świat sam przychodzi do nas, rozbija w naszych sercach namiot, z ludzkiego serca czyni świątynię Bożego zamieszkania.

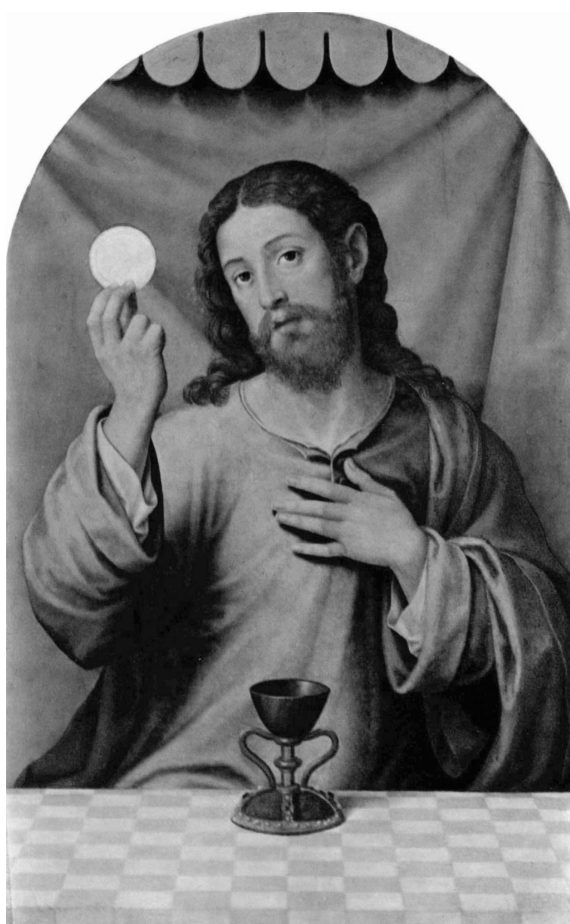
Gdy uświadamiamy sobie tę wielką tajemnicę, obawy, lęki i zniechęcenie przemieniają się w zachwyt. Bo jakież inne uczucie może pojawić się w sercu i umyśle, gdy słyszymy obietnicę Jezusa: „trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” i uświadamiamy sobie, że tu i teraz, wbrew wszystkiemu, dziś ona się spełnia.

W kolekcie mszalnej II Niedzieli Wielkanocnej odnajdujemy ślady tego zachwytu. Jak wielki..., jak potężny..., jak cenna...

Być może ten zachwyt będzie impulsem do częstej Komunii świętej.

Być może przyjdzie taki moment, że bez niej nie będziemy potrafili przeżyć dnia.

Być może dzięki niej przyjdzie taki moment, gdy ktoś – patrząc na nas – powie: Chrystus idzie.



ŚW. MAŁGORZATA ALACOQUE (1647-1690)

Miała dwadzieścia cztery lata, kiedy Pan Jezus powiedział: „Pouczę cię, abyś stała się płótnem, na którym wymaluję główne rysy Mego życia”. Powiedział to, gdy była już zakonnicą.

A jak wyglądało przedtem jej życie? Urodziła się w burgundzkim zamku Lauthecourt (czytaj: lotkur) we Francji i była jednym z pięciorga dzieci państwa Alacoque (czytaj: alakok). Po śmierci taty zamieszkała u sióstr zakonnych w Carolles (czytaj: karol). Tam straciła nagle ochotę do nauki i zabawy. Jakaś siła ciągnęła ją przed tabernakulum.

Miała dwanaście lat, kiedy nagle ciężko zachorowała. Po czterech latach choroby matka obiecała Maryi, że jeśli wyzdrowieje, odda ją do zakonu. Obiecała, ale słowa nie dotrzymała. Dlaczego?

Bo Małgorzata wyrosła na piękną pannę i postanowiła wydać ją za męż. Nastął więc w życiu Małgorzaty czas balów, a zaraz potem – no cóż – kłopoty finansowe rodziny.

Krewni, którzy zapewniali, że wyciągną ich z długów, okazali się strasznymi sknerami. Kazali Małgorzacie chodzić w starych sukienkach, gonili ją do różnych przykrych obowiązków. Buntowała się? Pewnie. Ale wtedy ukazał się jej Jezus w koronie cierniowej i wytłumaczył, że wszystkie te cierpienia są po to, aby się do Niego

upodobniła. Więc się już nie buntowała. Lecz gdy tylko finanse rodziny poszły w górę, znowu zaczęła balować.

Wówczas Jezus zjawił się w pokrwawionej szacie powiedział z wyrzutem: „Zobacz, czego dokonała Twoja próżność”. Wstąpiła więc do klasztoru sióstr wizytek w Paray-le-Monial. Tam odkrył przed nią swoje Serce. Serce płonące miłością i coraz ciężiej obrażane przez ludzi.

Tak zaczęła się jej wielka misja szerzenia kultu Najświętszego

Serca Pana Jezusa.

I pierwsze piątki miesiąca? Właśnie. Wiele musiała wycierpieć, zanim ją wypełniła. Tym razem ze strony sióstr w klasztorze. Ale któregoś dnia Jezus przysłał jej do pomocy... Klaudiusza de la Colombiere? Brawo. A kiedy nową przełożoną została matka Rozalia z klasztoru w Annency (czytaj: anąsi), sprawa nabrała już takiego rozpędu, że Małgorzata umierała w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Zawsze brzydziła się grzechem. Nie znaczy to, że nie miała wpadek. Zdarzały się, owszem, drobne przewinienia. Nigdy jednak nie popełniła po raz drugi tego samego błędu. A ty – czy chętnie słuchasz pouczeń? Czy stosujesz się do nich bez szemrania?

*Opowiadanie
pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
„Co się w niebie
święci”*

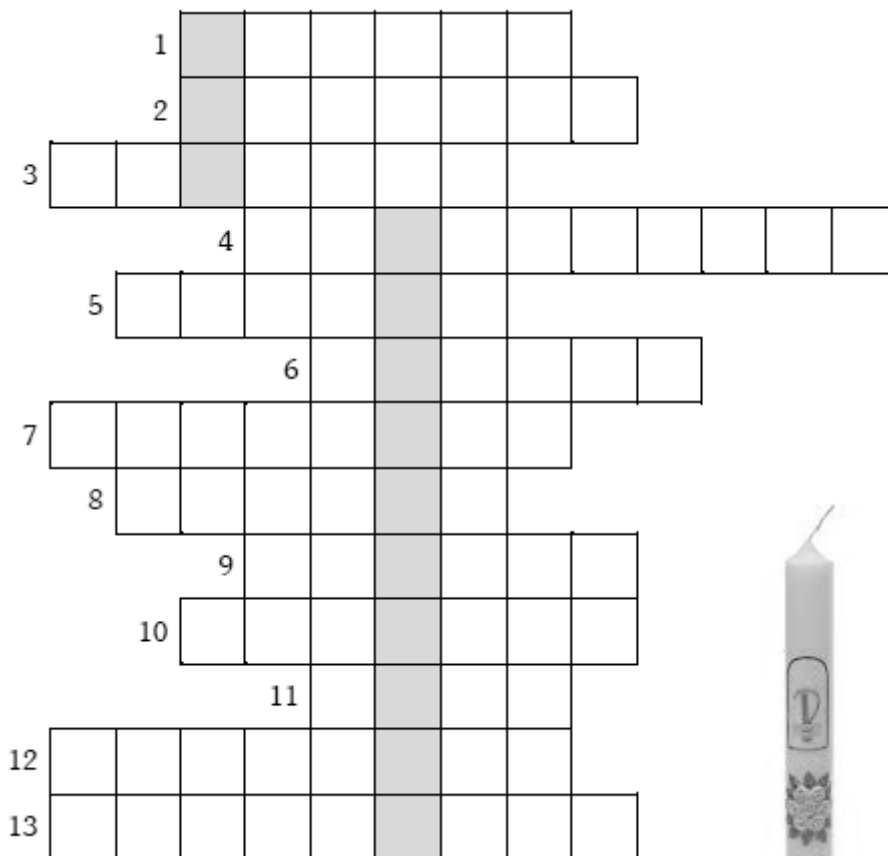


KRZYŻÓWKA CZERWCOWA

Dziś zapraszam Was do krzyżówki związanej z pierwszym sakramentem. Rozwiązaniem jest postać mężczyzny, który swoim życiem i działalnością wzywał ludzi do przeobrażenia wewnętrznego, czego zewnętrznym znakiem było wyznanie grzechów i przyjęcie chrztu. Czy znasz datę swojego chrztu świętego? Przypomnij ją sobie i w rocznicę podziękuj Bogu za otrzymane łaski. Powodzenia!

opr. E. H.-G.

1. Rzeka związana z chrztem Jezusa Chrystusa.
2. Syn Heroda Wielkiego. Skazał na śmierć tego, który ochrzcił Jezusa.
3. Nazwa obuwia noszonego przez Jezusa i uczniów.
4. Imię ojca tego, który ochrzcił Jezusa.
5. Relikwie świętego, który ochrzcił Jezusa, w postaci pyłu – znajdują się w gnieźnieńskim kościele pod jego wezwaniem.
6. Była nią Elżbieta dla Maryi.
7. Stolica oraz drugie co do wielkości miasto Syrii leżące na skraju Pustyni Syryjskiej.
8. Może być np. pierworodny.
9. Zapalana przez ojca chrzestnego.
10. Duża woskowa świeca, symbol Jezusa Zmartwychwstałego.
11. Na niej przyniesiono Herodowi głowę tego, który ochrzcił Jezusa. Widoczna w herbie Wrocławia.
12. Imię matki tego, który ochrzcił Jezusa.
13. Inaczej eremita – był nim ten, który ochrzcił Jezusa.



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 15 czerwca wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich@wp.pl**, umieszczając w temacie „Krzyżówka czerwcową” (termin: piątek 15 czerwca).

Losowanie nagród w niedzielę 17 czerwca po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Krzyżówka czerwcową

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

INTENCJE MSZALNE

1 czerwca, piątek – wspomnienie św. Justyna, męczennika

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Krystyny i Stanisława w 43. rocznicę ślubu

18⁰⁰ 1) Za wszystkie Róże Żywego Różańca; 2) 18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 19 gregorianka

2 czerwca, sobota

9⁰⁰ 1) + Tadeusz Kołodziej; ++ Bronisława (f), Anna, Ewa; 2) + Antoni Stanisławski – 20 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Olszewski – 12 rocznica śmierci

3 czerwca, 9 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Antoni Stanisławski

9⁰⁰ ++ Janina, Edward, Jolanta Rogowscy; + Józef (m) Paździor

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji dzieci z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Beaty, Aliny, Wojciecha i Marka oraz za wnuków, prawnuków i wszystkie dzieci

12⁰⁰ PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 21 gregorianka

20⁰⁰ + Alfreda (f)

4 czerwca, poniedziałek

9⁰⁰ 1) ++ Rodzice: Jan, Helena Lis; Antoni, Zofia Zuber; ++ Siostry: Wanda Ziobrowska, Maria Grabarek;

2) + Antoni Stanisławski – 22 gregorianka

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Adama w 40. rocznicę urodzin

5 czerwca, wtorek – wspomnienie św. Bonifacego, biskupa i męczennika

9⁰⁰

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 23 gregorianka

6 czerwca, środa

9⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 24 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

7 czerwca, czwartek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 25 gregorianka

8 czerwca, piątek – uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

9⁰⁰

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 26 gregorianka

9 czerwca, sobota – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

9⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 27 gregorianka

18⁰⁰ + Maria – 5 rocznica śmierci; + Franciszek (m) – 27 rocznica śmierci; ++ Rodzice, Dziadkowie; + siostra Anna

10 czerwca, 10 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Andrzej Lipiński – 3 rocznica śmierci

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Helenki z okazji 4. rocznicy urodzin oraz o zdrowie dla Mamy

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Kazimierz Zazula – 8 rocznica śmierci; ++ Maria, Józef (m), Władysław (m), Janusz Zazula; ++ z rodziny Wołkowskich

12⁰⁰ ROCZNICA PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 28 gregorianka

20⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jolanty i Mirosława w 25. rocznicę ślubu oraz o potrzebne łaski dla synów

11 czerwca, poniedziałek – wspomnienie św. Barnaby, Apostoła

9⁰⁰

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 29 gregorianka

12 czerwca, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Antoni Stanisławski – 30 gregorianka (zakończenie)

13 czerwca, środa – wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

20⁰⁰ Róża NMP Fatimskiej

14 czerwca, czwartek – wspomnienie bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

9⁰⁰

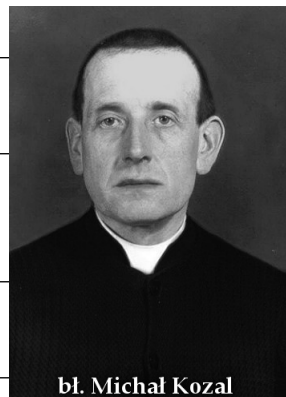
18⁰⁰ ++ Cecylia, Leokadia, Anna, Barbara

15 czerwca, piątek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Jan Monkiewicz; ++ Jadwiga, Franciszek (m) Grunwald; ++ z rodzin Monkiewicz i Grunwald

Zapraszamy na
**Nabożeństwo ku czci
św. Wawrzyńca**
10 czerwca (niedziela)



bł. Michał Kozal

16 czerwca, sobota – 5 rocznica ingresu Pasterza naszej Archidiecezji J.E. Arcybiskupa Józefa Kupnego

9⁰⁰ ++ Ewa, Stanisław (m), Czesław (m); ++ z rodziny Kurpińskich; ++ Michalina, Wacław (m) Kasjan

18⁰⁰ ++ Wanda, Antoni, Stanisław (m) Steckiewicz; ++ Maria, Stanisław (m) Ząbek; ++ z rodziny

17 czerwca, 11 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Zofia, Roman, Tadeusz Mączka

9⁰⁰ ++ Stanisława (f), Józef (m) Łuczak; ++ z rodzin Płatek i Łuczak

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ ++ Jan, Tekla, Danuta Feret; + Genowefa Łupkowska; + Władysław (m) Krempowicz

12⁰⁰ + Jadwiga Gajek – 7 rocznica śmierci

18⁰⁰ + Kazimierz Wiącek – 18 rocznica śmierci; ++ Stanisława (f), Jan Wiącek

20⁰⁰ + Agnieszka Tytko – 19 rocznica śmierci; ++ Józef (m), Andrzej Tytko

18 czerwca, poniedziałek – 68 rocznica święceń kapłańskich J. E. Henryka kardynała Gulbinowicza

9⁰⁰ ++ Adam, Stanisława (f) Surma; ++ z rodziny Surma

18⁰⁰ W intencji Parafian

19 czerwca, wtorek – dzień uchodźcy

9⁰⁰

18⁰⁰ Róża świętego Symeona

20 czerwca, środa

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

21 czerwca, czwartek – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

9⁰⁰

18⁰⁰ + Jakub Wróbel – 15 rocznica śmierci; O Boże błogosławieństwo i dary Ducha Świętego dla Katarzyny

22 czerwca, piątek

8⁰⁰ ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO I KATECHETYCZNEGO

9⁰⁰

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo z podziękowaniem za 31 lat małżeństwa Elżbiety i Grzegorza

23 czerwca, sobota

9⁰⁰ ++ Rodzice: Jan, Helena Lis; Antoni, Zofia Zuber; ++ Siostry: Wanda Ziobrowska, Maria Grabarek

18⁰⁰ W intencji wszystkich Ojców

24 czerwca, 12 niedziela w ciągu roku – św. Jana Chrzciciela, głównego patrona Archidiecezji Wrocławskiej

8⁰⁰ W intencji duchowego i moralnego odrodzenia Ojczyzny

9⁰⁰ ++ Helena, Leon Kucharczyk; ++ Rodzice, Teściowie; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ + Grażyna Samotyj – 10 rocznica śmierci

12⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Krzysztofa w 50. rocznicę urodzin

18⁰⁰ ++ Jan, Zofia, Zbigniew, Jan Świderscy; + Lucjan Połaczewski

20⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Urszuli i Zdzisława Arent w 50. rocznicę ślubu

25 czerwca, poniedziałek

9⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Franciszek (m) Duż; ++ z rodziny Duziów

26 czerwca, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Czesław (m) Butkowski – 19 rocznica śmierci

27 czerwca, środa

9⁰⁰ + Mieczysław (m) – 3 rocznica śmierci

18⁰⁰ Nowenna ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy

28 czerwca, czwartek – wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i męczennika

9⁰⁰

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Piotra Litwińskiego z okazji imienin

29 czerwca, piątek – uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła

9⁰⁰ + Marian Wierzbicki; ++ Rodzeństwo, Rodzice

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Piotra i Pawła z okazji urodzin

30 czerwca, sobota

9⁰⁰ + Helena Południak – 2 rocznica śmierci; + Franciszek (m) Południak – 25 rocznica śmierci

18⁰⁰ ++ Jan, Adam Brzeziński



Zapraszamy na Nabożeństwo Fatimskie
w środę, 13 czerwca, o godz. 20⁰⁰

**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w czerwcu**

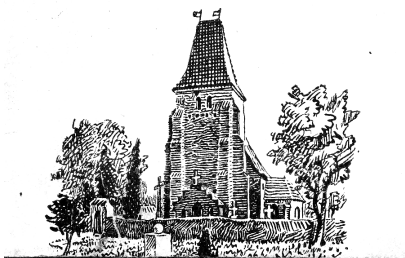
Intencja powszechna:

Aby sieci społecznościowe sprzyjały solidarności i poszanowaniu drugiego w jego odmienności.

Zgodnie z zaleceniem Papieża Franciszka, od 2017 r. coroczna lista intencji zawiera jedną intencję (ogólną lub ewangelizacyjną) w każdym miesiącu. Druga intencja ogłaszana będzie na bieżąco, w związku z aktualnymi wydarzeniami i problemami.



Kancelaria parafialna czynna jest w poniedziałek od 16⁰⁰ do 17⁰⁰ oraz w sobotę od 10⁰⁰ do 11⁰⁰. W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.

Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymsko-Katolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
tel. 71-357-19-19

www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
parafiazerniki@op.pl

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

Okładka Marek Jasiak

KRONIKA PARAFIALNA

W maju do wspólnoty parafialnej, przez sakrament Chrztu świętego, zostały przyjęte dzieci:

Piotr Król
Cezary Mamak
Julia Aleksandra Suchecka



W kwietniu zmarła

+ Stefania Sierpowska

Módlmy się o Niebo dla niej.

W lipcu i sierpniu **zmieniony** będzie porządek Mszy św. w niedziele i święta. Msze św. będą odprawiane o godz. 8⁰⁰, 9⁰⁰, 10⁰⁰, 11⁰⁰ i 20⁰⁰.

**RADA OSIEDLA ŻERNIKI
DYREKCJA I RADA RODZICÓW
ZESPOŁU SZKOLNO-PRZEDSZKOLNEGO nr 10**

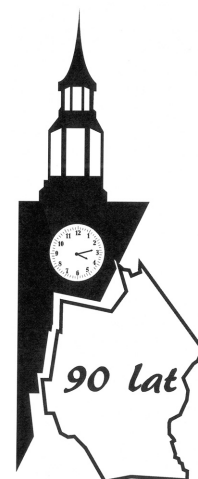
zapraszają na festyn

**Rodzinny Dzień Dziecka – 90 lat Osiedla Żerniki
9 czerwca 2018 r.
w godz. 12⁰⁰ - 16⁰⁰**

na terenie boiska szkolnego przy ul. Rumiankowej 34

W programie:

- występy: przedszkolaków, uczniów oraz seniorów
- wystawy plastyczne i fotograficzne o Żernikach
- kino plenerowe – reportaże o Żernikach przygotowane przez mieszkańców
- gry i zabawy sportowe, plastyczno-techniczne, planszowe
- konkurs wiedzy o Żernikach
- pokazy: szermierki, akrobatyki, tresury psów, pierwszej pomocy...
- mała gastronomia
- dmuchańce, skakańce w godz. 11⁰⁰ - 17⁰⁰ oraz atrakcyjne niespodzianki



SERDECZNIE ZAPRASZAMY